

Groźba Londynu ws. BAE Systems-EADS

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 8 października 2012

Philip Hammond brytyjski minister obrony zagroził wczoraj zablokowaniem fuzji BAE Systems i EADS, gdyby Paryż i Berlin uzyskały kluczowy wpływ na proces decyzyjny w nowej spółce.



Głównym zadaniem nowego podmiotu ma być produkcja i sprzedaż samolotów pasażerskich. Rywalizacja z Boeingiem może jednak niekorzystnie wpłynąć na sektor wojskowy BAE Systems, w dużej mierze zależny od zamówień amerykańskiego resortu obrony / Zdjęcie: Airbus

Toczone wstępne negocjacje w sprawie potencjalnej fuzji BAE Systems i EADS koncentrują się na określeniu udziałów poszczególnych podmiotów-właścicieli obecnie istniejących spółek. To bardzo delikatna materia, biorąc pod uwagę interesy przede wszystkim rządów Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii, ale również podmiotów prywatnych. Niedawno jeden z nich wyraził już swoje niezadowolenie ze zgłaszanych propozycji ([Problemy fuzji BAE Systems-EADS](#), 2012-10-01), teraz przyszła kolej na europejski rząd.

Philip Hammond brytyjski minister obrony poinformował wczoraj, że jego rząd rozpatruje możliwość zablokowania połączenia koncernów, dzięki *złotej akcji*, uprawniającej do zawetowania działań mogących zmienić właścicieli BAE Systems. Scenariusz ten może być wykorzystany, jeżeli nowe władze stworzą potencjalne ryzyko działania niezgodnie z interesami Londynu.

Minister Hammond powiedział, że nie ma nic przeciwko udziałowi rządów Niemiec i Francji w nowym podmiocie (posiadają one udziały w EADS), jednak uznał za niedopuszczalne, by mogły one mieć kluczowy wpływ na podejmowane decyzje. Według nieoficjalnych, dostępnych informacji, Paryż i Berlin zagwarantowały sobie 9-procentowe udziały w nowym podmiocie. Nie wiadomo, czy Londyn nie godzi się na taki poziom, czy negocjacje idą w kierunku powiększenia tego udziału.

Dzień wcześniej, 5 października 45 członków brytyjskiego parlamentu z ramienia Partii Konserwatywnej zobowiązało premiera Camerona do uzyskania w tej sprawie odpowiednich gwarancji, przed zrealizowaniem fuzji.

Brytyjczycy obawiają się również o reakcję USA, największego odbiorcy wyrobów wojskowych BAE Systems. Istnieje ryzyko, że Pentagon – w odpowiedzi na stworzenie jeszcze silniejszego niż obecnie konkurenta dla Boeinga – może zmniejszyć lub nawet sabotować zamówienia z amerykańskich zakładów wykupionych w ostatnich latach przez BAE Systems.

Powiązane wiadomości

[Groźba Londynu ws. BAE Systems-EADS \(2012-10-08\)](#)

[Problemy fuzji BAE Systems-EADS \(2012-10-01\)](#)

[Fuzja BAE Systems i EADS? \(2012-09-13\)](#)

[200 Lakot US Army \(2012-03-02\)](#)

[Droższe KC-46A \(2012-03-27\)](#)

[Linia montażowa Airbusa w USA \(2012-07-03\)](#)

[EADS dogonił Boeinga \(2012-07-29\)](#)

[Setny Airbus z Chin \(2012-09-01\)](#)